**6 rad dla oszczędnych turystów**

**Większość z nas ma za sobą wiele podróży i wie jak bardzo znaczącym wydatkiem mogą być tak zwane koszty dodatkowe, które pojawiają się nie wiadomo skąd na wyciągu z banku po powrocie. Nie chodzi tylko o ekstra koszty w postaci ekskluzywnej kolacji z winem w hotelu czy koszt pamiątek i wypraw na nurkowanie z delfinami.**

Kwoty, które sięgają nawet kilkuset złotych, euro czy funtów, pojawiają się niespodziewanie po użyciu karty płatniczej czy w wyniku transferów międzybankowych, ujawniając się na naszym wyciągu na przykład w postaci prowizji. Co więc robić, aby ochronić nasze środki przed powakacyjną katastrofą?

**Dłuższy pobyt - odpowiednia karta płatnicza i telefon na kartę**

Jeśli wakacje planujesz z wyprzedzeniem i masz zamiar pozostać w danej destynacji nieco dłużej, postaraj się wyrobić taką kartę płatniczą, która pozwoli Ci na płacenie w wakacyjnej krainie nieco taniej i bez prowizji bankowej wynikającej z użycia jej poza granicami kraju, w którym rezydujesz. Nie jesteś pewny czy nie posiadasz właśnie takiej karty? Spójrz na wyciąg z konta. Czy przy ostatniej transakcji widzisz adnotację o tzw. „fee”? Jeśli tak, to znaczy, że płacisz prowizję od transakcji. Warto dodać, że niektóre banki obciążają prowizją nawet do 11% kwoty transakcji lub za pobranie gotówki z konta. Na wszelki wypadek upewnij się w placówce banku, w którym wypłacasz gotówkę, jaką prowizję pobierają za taką operację. Najkorzystniejsze karty, jeśli chodzi o koszty transakcji wydają banki, które prowadzą również konta w obcych walutach.

Odkąd wprowadzono brak opłat roamingowych za korzystanie z telefonu poza granicami kraju rezydencji na obszarze Unii Europejskiej, koszty związane z używaniem telefonu znacznie spadły. Nie każdy jednak ma świadomość, że w ramach abonamentu może dzwonić w obszarze UE w ramach swojego lokalnego abonamentu bez żadnych opłat dodatkowych. Regulacja dotyczy wszystkich połączeń, nie tylko połączeń z kraju rezydencji. W ramach np. brytyjskiego abonamentu można bezpłatnie dzwonić zarówno do Wielkiej Brytanii, jak i na polskie numery.

**Poinformuj swój bank, że wyjeżdżasz**

To niestety wciąż bardzo rzadka praktyka. Jednak jak się okazuje, nieinformowanie banku o dłuższej nieobecności może doprowadzić do tego, że przy pierwszej próbie podjęcia większej kwoty z zagranicznego bankomatu, transakcja zostanie zablokowana. Sytuacja może okazać się nieco krępująca, jeśli np. będziemy chcieli zapłacić za hotel czy wypożyczenie samochodu, a usłyszymy od sprzedawcy, że transakcja została odrzucona, a karta zablokowana. W takim przypadku trzeba będzie dzwonić do banku, wyjaśniać sprawę i niejednokrotnie czekać na wydanie nowej karty, a co za tym idzie - wakacje zostaną zrujnowane.

Jeśli planujesz większe zakupy, warto też odpowiednio zwiększyć limit dzienny pobrań gotówki z konta. Może się bowiem okazać, że dzienny limit jest nieco mniejszy niż się spodziewaliśmy i będziemy musieli się liczyć z tym, że większe kwoty będziemy musieli gromadzić przez kilka dni, za każdym razem płacąc prowizję bankową za użycie bankomatu. Staraj się jednak wcale nie pobierać środków z konta zagranicznego. W najlepszym bowiem wypadku, zapłacisz koszty przewalutowania i to najczęściej po obydwu stronach. W przypadku przelewu natomiast koszt może wynosić nawet 20 funtów, euro czy złotych za jedną transakcję plus koszty przewalutowania.

**Zabiezpiecz się finansowo**

Jeśli preferujesz transakcje elektroniczne, polecamy rozwiązania FinTechowe, czyli np. transfery międzynarodowe TransferGo. Jeśli w kraju, do którego jedziesz na wakacje masz np. rodzinę lub konto bankowe, warto wysłać środki z Twojego konta na konto lokalne, żeby uniknąć prowizji i kosztów przewalutowania przez bank. To usługa niezwykle wygodna i szybka. Już w pół godziny środki mogą znaleźć się na koncie w innym kraju i to nie tylko w obrębie Europy. TransferGo funkcjonuje także w Indiach, USA, Kanadzie czy w Hong Kongu. To też dobre rozwiązanie dla tych, którzy płacą za drogie usługi w innym kraju, np. medyczne. Zamiast wozić w kieszeni tysiące np. funtów czy pobierać środki z bankomatu w innym kraju, transferując pieniądze - oszczędzasz aż do 20%, co w przypadku dużych kwot może być dość znaczące i może posłużyć np. na dodatkowe wycieczki czy opiekę medyczną po operacji.

**Nigdy nie korzystaj z kantorów na lotnisku**

Niemal w każdym kraju znajdziesz listę kantorów, które oferują najlepsze kursy wymiany lub korzystaj z kantorów internetowych. Jeśli wybierasz się do nieco bardziej egzotycznej destynacji, zawsze pytaj rezydentów, gdzie jest najkorzystniejszy kurs, w niektórych krajach np. w Iranie będziesz zmuszony do wymiany bezpośredniej u prywatnej osoby, bo kantory tam nie istnieją. Wciąż będzie to najprawdopodobniej korzystniejsza wymiana niż w kantorze na lotnisku czy pobranie z bankomatu banku lokalnego.

**Korzystaj z aplikacji mobilnych**

W dobie wszechobecnego Internetu, oszczędzającym turystom służą także liczne aplikacje na telefon, które ułatwiają życie niemal w każdej dziedzinie. Dzięki aplikacjom nie tylko dowiesz się, gdzie warto zjeść, co zwiedzić, Google Maps pokażą Ci jak dojść z punktu A do B. Lokalne aplikacje poinformują cię o promocjach w sklepach, punktach usługowych, umożliwią także niejednokrotnie oszczędność w przekazach pieniężnych. Aplikacjami tj. Itaxi czy MyTaxi albo popularnym Uberem zapłacisz za taksówki, innymi zrobisz także zakupy w sklepach internetowych. To wszystko daje wymierne korzyści finansowe. Są także niezastąpione, kiedy szukamy noclegu czy tanich przejazdów. Oszczędności mogą sięgać nawet 90%! Dzięki aplikacjom takim jak Coachsurfing Travel App możesz nawet znaleźć noclegi na całym świecie za darmo. Aplikacja TransferGo natomiast umożliwi przesłanie pieniędzy z konta na konto w obrębie 45 krajów świata, a Glympse zabezpieczy przed zaginięciem dzięki pokazywaniu położenia właściciela telefonu na urządzeniu dowolnej osoby, którą wskażemy jako kontaktową.

**Nie trzymaj wszystkich pieniędzy i kart w jednym miejscu**

Rada niby oczywista, ale wciąż w wielu przypadkach niestosowana. Warto rozdzielać gotówkę od kart i chować je w różnych miejscach podczas pobytu za granicą. Taka taktyka pomaga, jeśli padniemy ofiarą napadu rabunkowego bądź w przypadku zablokowania karty. Warto mieć środki zarówno na koncie, jak i u zaufanej osoby, która w razie czego pomoże i prześle pieniądze pod wskazany adres czy na konto. Przy sobie na pewno warto mieć zawsze gotówkę, która jest jedynym akceptowalnym środkiem płatniczym w wielu miejscach na świecie, szczególnie tych bardziej egzotycznych. Ponadto w wielu kulturach dobrze widziane jest dawanie napiwków, które są niejednokrotnie głównym źródłem utrzymania. Warto o tym pamiętać, przygotowując się do wizyty w egzotycznej Kambodży czy w kraju arabskim. Brak gotówki może być w wielu przypadkach wstępem do poważnych kłopotów.